

УДК 94 (438)

Andrzej Antoni Wawryniuk

POGRANICZE KORONY I LITWY W OKRESIE  
KSZTAŁTOWANIA SIĘ DWUJEDYNEGO PAŃSTWA

Obszary przygraniczne najczęściej są terenami co do których roszczą sobie prawo oba sąsiadujące ze sobą państwa. Historia ostatnich kilkuset lat wskazuje, że zawierane traktaty, umowy graniczne czy porozumienia nie były pewnymi gwarancjami utrzymania wytyczonych granic. Spór o jak najkorzystniejszy ich przebieg dominował w polityce zagranicznej, który często przeistaczał się w otwarty konflikt zbrojny. Początki dobrosąsiedzkich stosunków Korony i Litwy formalnie datują się od podpisania w 1385 r. Unii w Krewie. Mówiło się wówczas o kształtowaniu się tak zwanego dwujedynego państwa.

*Kluczowe* słowa: pogranicze, Litwa, Polska, unia, państwo, umowy między państwowe.

**P**roblem kształtowania się wspólnego państwa Polski i Litwy jest na tyle interesujący, że jego tematyka zawsze będzie aktualna. Z jednej strony zagrożenie Koronie przez Krzyżaków, a z drugiej stroni niewielkie, tworzące się państwo miało wspólnego wroga, z którym musiało się uporać. Ciekawostką tamtych czasów jest między innymi i to, że w imię dobrze pojętego patriotyzmu, zawierane były monarsze związki małżeńskie, które miały być gwarantem wspólnych działań zarówno w czasie pokoju, jak i na wypadek wojny.

Jedną z ostatnich publikacji poruszającej prezentowany temat jest monografia napisana przez czterech autorów. Są to: A. Edintas, A. Bumblauskas, A. Kulakauskas, M. Tomašaitis, *Historia Litwy*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej, Wilno 2013; tekst Andrzeja Gila Rusini w *Rzeczypospolitej Wielu Narodów i ich obecność w tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego – problem historyczny czy czynnik tworzący współczesność*, w: Projekt: *Historia a terażniejszość. Dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów a aktualne stosunki polsko-litewskie*, seminarium II – Lublin 15–16 grudnia 2012, a także pozycja J. Maroszka, *Przewodnik historyczno-turystyczny po dziedzictwie kulturowym pogranicza Polska – Litwa – Kaliningrad*, Białystok 2007.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest skrótowe ukazanie tworzenia się dwujedynego państw – Korony i Litwy. Początki tego procesu są zbyt mało znane i właśnie z tego względu postanowiono na ich opracowanie.

Położenie geopolityczne Litwy było od najdawniejszych czasów postrzegane było jako bardzo korzystne z wielu względów. Jednym z nich były szlaki handlowe prowadzące przez ten kraj między Europą Zachodnią i Wschodnią. Współcześni historycy litewscy zauważają, że właśnie przez Litwę Niemcy szli na wschód, zaś Rosjanie na zachód tłumacząc to faktem, że była to najkrótsza droga pomiędzy tymi państwami [1, s. 12].

Przywołani już autorzy we wstępie do *Historii Litwy* napisali między innymi: “Jeżeli cecha charakterystyczna Szwajcarii są wysokie góry, Włoch – dzieła sztuki, Finlandii – jeziora, Litwę należy określić jako kraj, w którym bardzo niebezpiecznie jest mieszkać małemu narodowi” [1, s. 12].

Antoni Prochaska, autor dziejów księcia Witolda, opisując XIII-wieczne państwo litewskie napisał, że był to ostatni pogański lud Europy, którego terytorium rozciągało

się od Połagi<sup>1</sup>, do czarnomorskich stepów, a następnie od Mazowsza do źródeł Oki [2, s. 3]. Mieszkańcy tak olbrzymiego terytorium to przede wszystkim plemiona litewskie i ruskie. Nic więc dziwnego, że począwszy od Gedymina, jego władcy tytułowali się wielkimi książętami Litwinów i Rusi.

Należy dodać, że historiografia litewska podaje, iż właśnie w XIII w. powstało państwo o nazwie Wielkie Księstwo Litewskie, jego pierwszym władcą został Mendog, który został nawet ochrzczony, a w 1253 r. został nawet królem. Jak jednak zaznacza się przytoczony fakt pozostał jedynie epizodem historycznym [1, s. 17]. Wspomnianemu wyżej Mendogowi Litwa zawdzięcza połączenie wielu istniejących wówczas oddzielnie księstw w jedno państwo [3, s. 6].

Wielu znawców przedmiotu dzieli ówczesną Litwę na dwie części. Pierwszą z nich, zamieszkała w większości przez ludność litewską, obejmująca Żmudź, Podlasie i Polesie to późniejsze dwa województwa: wileńskie i trockie z Wilnem jako siedzibą książęcą. Natomiast drugą część państwa tworzyły drobne księstwa jak na przykład leżące nad Oką oraz większe – jak wówczas określano, księstwo: połockie, witebskie, czernichowskie, kijowskie, wołyńskie i ziemia podolska. Tę część ówczesnej Litwy zamieszkiwały plemiona ruskie, wyznające chrześcijaństwo wschodnie – w dzisiejszym rozumieniu – prawosławie.

Autor jednego z ważniejszych prac dziewiętnastowiecznych napisał, że kultura Litwy stała na bardzo niskim poziomie. “Przywileje, nadane Litwinom przez Jagiełłę i późniejszych ich władców, świadczą, że nie mieli oni żadnych praw, nie tylko politycznych, ale bodaj nawet ogólnoludzkich. Wszyscy oni od najmożliwszego pana, byli niewolnikami wielkiego księcia, stanowili jego własność. (...) Litwin nie miał prawa własności – wszystko, co posiadał, mógł mu wielki książę w każdej chwili zabrać; nie mógł Litwin wydawać za żonę swoich córek i sióstr bez zezwolenia wielkiego księcia. (...) Ten wielki książę, pan absolutny mógł bojara i wielkiego pana litewskiego, razem z jego ziemią, z rodziną i ze sługami darować, komu chciał” [3, s. 9].

Krzyżacy, potęga militarna tamtych czasów, uważali Litwę za kraj barbarzyński, traktując jej mieszkańców jako całość i nie przyjmując faktu, że wschodnia część państwa przyjęła chrześcijaństwo ponad trzysta lat temu.

Głównym zajęciem ludności było oczywiście rolnictwo, bartnictwo i zbieractwo. Pierwszym z nich zajmowano się w wykarczowanych częściach puszczy i obszar ten był bardziej zaludniony od pozostałej części kraju. Pomimo tego w źródłach znajduje się zapis, że “dostojnik krzyżacki notuje od Dniepru do Briańska nad Desną puszcza, przez którą dni siedemnaście iść musiano, a tylko trzy noclegi odbywano pod strzechą” [2, s. 4]. Jest też i inny opis: “inny podróżnik, dyplomata, jadący z Dynaburga w kierunku do stolicy Litwy, tuż za Dzwina, przez całe dwie doby nie natrafia ani na jedną ludzka sadybę” [2, s. 4].

Można też, biorąc za podstawę krzyżackie opisy wykonywane dla celów wojskowych, mam tu na myśli tak zwane drogowskazy (Wegeberichte) przyjąć, że tuż za długim pasem lesistym oddzielającym Prusy od Litwy na całej długości, a “w niektórych miejscach na pięć mil szerokim, zaczyna się kraj tak na Żmudzi jak też w Aukstecji, czyli Litwie właściwej, dość ludny i rozwinięty w kulturze rolnej” [2, s. 4].

Ponadto Krzyżacy w swych zapisach zwracają uwagę na chów koni nad Mingą i okolicach Kowna, chów bydła w bielskim, kulturę zbożową w okolicach Wilna i Wiłkomierza. Dodają też, że co kilka mil istniały na tych ziemiach folwarki wielkksiążęce, nazywanymi dworami króla, co w istocie było dowodem na rozwiniętą już gospodarkę rolną, w tym także folwarczną.

Pomimo powyższej oceny, jeden z autorów zauważył, iż “wiele wiarygodnych świadectw wskazuje, że kultura ogólna na Litwie była na niskim stopniu rozwoju.

---

\* Miasto nad Morzem Bałtyckim.

Objawy jak palenie jeńców wojennych bogom w ofierze, jak srogie kary rozbicia na kole (...) jak zaprzędanie złodzieja rodziny w niewolę, zabobonność, (czy) wysuwania jelit aplikowane na jeńcach (...), to wszystko dowody, że stopień cywilizacji Litwy ówczesnej pozostawał wiele do życzenia” [2, s. 6].

Inny z akapitów cytowanego autora mówiących o Litwinach, potwierdza, że “mieli oni wiele dobrych i pięknych stron, jak gościnność i ludzkość, niekiedy idąca za daleko, (...) byli weseli i ochotni do wojen i do znoszenia trudów wojennych, wiernymi swoim wodzom i mężnymi w bojach, umieli spełniać rozkazy w uległości i posłuszeństwie” [2, s. 6].

Dzięki tym cechom ludności, władcy Litwy podbijali sąsiednie księstwa ruskie, a za Olgierda opanowali też Kijowszczyznę. Między innymi wymienione zdobycze wojenne zachęcały Litwinów do dalszych walk i najazdów nie tylko na Ruś, ale i na Polskę. W walce też nastąpiło pierwsze zetknięcie dwu zbratanych w wiekach późniejszych narodów – polskiego i litewskiego. W takich to właśnie okolicznościach powstały zaczątki państwowej organizacji Litwy.

Na problemy związane z pozyskanymi w wyniku podbojów terytoriów i zamieszkujących je między innymi kulturowo ruskich poddanych, którzy kontrolowali handel i rzemiosło zwraca uwagę prof. Andrzej Gil pisząc: “Etniczna litewskość egzystowała raczej na peryferiach, tak przestrzennych, jak i kulturowych. Żmudź, matecznik litewkości, był terenem przetargowym między Księstwem a Zakonem Krzyżackim i jako taka nie odgrywała w tej epoce większej roli. Można zatem przyjąć, opierając się na realiach epoki rozwiniętego średniowiecza, że Wielkie Księstwo Litewskie w XIV wieku było w zasadzie państwem ruskim z pogańską, litewską elitą, i to raczej militarną, bo nie ekonomiczną czy intelektualną” [4, s. 4].

Trudno nie zgodzić się z autorem, jeżeli weźmie się pod uwagę, że w XIV wiecznym Wielkim Księstwie Litewskim (WKL) nie było jeszcze szkół, a państwo jako takie nie miało własnego języka. Nic więc dziwnego, że konglomerat wielu narodowości stwarzał niepowtarzalną mozaikę kulturową, ale nie stanowił o jego mocarstwowości, a wręcz przeciwnie WKL stawało się łatwym łupem dla potencjalnych wrogów. Należy jeszcze zauważyć, że Litwini nie mieli alternatywy w poszukiwaniu sprzymierzeńca. Naturalnym ich partnerem politycznym i wojskowym była wówczas jedynie Polska.

Ostateczna organizacja państwa litewskiego nastąpiła w sytuacji grożącej jej zagłady, która poczęła zagrażać im od północy i zachody ze strony Zakonu Krzyżackiego, osiadłego w Prusach i Inflantach, który pod pozorem nawracania pogańskich Litwinów, podejmował wielokrotnie próbę podboju Litwy. Niebezpieczeństwo to, grożące również chrześcijańskiej przecież Polsce, zbliżyło do siebie oba zagrożone państwa. Należy jednak w tym miejscu dodać, że Litwa w dalszym ciągu dokonywała najazdów na Polskę. Mam tu na myśli wyprawy w głąb naszego terytorium, które miały miejsce w drugiej połowie XIII w. sięgające po Lublin (1250 i 1282), Sandomierz (1282), Łęczycę (1277, 1294), czy też wyprawy wojenne w XIV już wieku. Mam tu na myśli najazdy na: ziemię dobrzyńską w 1302 r., Sieradzkę i Kaliskie w 1306 r., Mazowsze w 1336 r. i 1368 r. czy wyprawy na księstwa: włodzimierskie, bełskie i chełmskie w 1370 r. ale należy także zauważyć, że w trakcie tych przecież wojennych wypraw Litwini nawiązywali przyjazne stosunki przede wszystkim z książętami mazowieckimi.

W tym też czasie biorąc pod uwagę grożące niebezpieczeństwo ze strony Zakonu, centrum państwa litewskiego – Ziemia Wileńska – staje się najbezpieczniejsza wówczas część Litwy. Na marginesie można dodać, że pozostawała ona swoistym sercem kraju aż do upadku polsko-litewskiej Rzeczypospolitej w końcu XVIII wieku [5, s. 10–15].

Powracając do głównego wątku dodajmy, że ciężkie walki obronne, które prowadziła Litwa z Zakonem Krzyżackim nie zahamowały jej wypraw zmierzających

do podboju Rusi. Można tu wymienić wielkiego księcia Gedymina, a po nim Olgierda, którzy docierając coraz dalej w głąb ziem ruskich podporządkowywali je swojej władzy. W trakcie tych wypraw Litwinie nie napotykali na silniejsze opory ze strony rozdrobnionych księstw ruskich. Natomiast na Rusi południowej ich interesy pokrywały się z interesami polskimi. Ostra rywalizacja czternastowieczna dotyczyła przede wszystkim Wołynia i Podola. Brak ostatecznego rozstrzygnięcia militarnego, przemawiał za koniecznością ułożenia zgodnego współżycia pomiędzy – jak to można określić – jeszcze rywalami. Wyrazem tego były przyjazne stosunki Gedymina z Łokietkiem, a w czasach późniejszych zawarty w 1341 r. traktat przyjaźni, na mocy którego przeprowadzony został podział wpływów między Polską i Litwą na południowej Rusi [5, s. 11].

Ostatecznie jednak o zbliżeniu polsko-litewskim zdecydowało wspólne zagrożenie bytów narodowych ze strony Zakonu Krzyżackiego, co szczególnie nasiliło się w XIV wieku. Wyprawy te zwane wówczas były rejsami. To przede wszystkim one skłoniły Wielkiego Księcia Jagiełłę do ubiegania się o tron polski poprzez poślubienie ówczesnej królowej polskiej Jadwigi.

Należy w tym miejscu wyjaśnić, że wraz ze śmiercią Kazimierza Wielkiego (5 listopada 1370 r.) i braku męskiego potomstwa, wygasła dynastia piastowska. Nieco wcześniej Kazimierz oddał Polskę synowi swej siostry Elżbiety, królowi węgierskiemu Ludwikowi, który zmarł w 1382 r., pozostawiając oba królestwa dwóm córkom Marii i Jadwidze. Obie zaręczone – Maria z Zygmuntem, margrabią brandenburskim, późniejszym cesarzem [3, s. 3], a druga – Jadwiga z Wilhelmem, księciem rakuskim, z którym 15 marca 1378 r. prymas Węgier na znak zaręczyn związał ich stulą przed ołtarzem. Oboje mieli wówczas po 7 lat [6, s. 18]. Jak wiadomo do przyobiecanego wówczas małżeństwa nie doszło, a w 1383 r. rozstrzygnięta została sukcesja tronu polskiego i właśnie wówczas, królowa Elżbieta, matka Jadwigi, zwalniając polskich możnowładców od przysięgi, którą złożyli na wierność jej siostry Marii, przeznaczyła młodszą z nich na tron Kazimierza Wielkiego, zobowiązując się jednocześnie, że przyśle ją z Węgier do Polski za trzy lata [6, s. 15]. Oprócz Wilhelma, pretendentem do ręki Jadwigi był też Ziemowit, książę mazowiecki [3, s. 4] czy Władysław, książę opolski [3, s. 4]. Ówczesna sytuacja polityczna sprawiła jednak, że do zamążpójścia z żadnym z nich nie doszło i już w 1384 r. na Wawelu została ona koronowana, a tym samym stała się królową Polski.

Należy w tym miejscu przywołać mało znany fakt, o desperackich poczynaniach wymienionego wcześniej Wilhelma, wciąż aktualnego narzeczonego Jadwigi. Otóż miał on w Krakowie swoich zwolenników, na czele których stał między innymi Gniewosz z Dalewic, podkomorzy krakowski i to na jego wezwanie przybył on do stolicy – jak opisywano “z wielkim poczem i skarbami dla jednania sobie stronników. Aczkolwiek kasztelan i wielkorządca krakowski Dobiesław z Kurozwęk na zamek go nie wpuścił, to nie mógł jednakże, wobec wyraźnej woli Jadwigi, zabronić mu przebywania w mieście. Wilhelm osiadł w klasztorze franciszkanów gdzie urządzał przyjęcia i tańce w refektarzu, na które Jadwiga stale uczęszczała. To zbliżenie się z narzeczoną miało następstwem, że zbrzydziła sobie Jagiełłę i siłą czy potajemnie zamierzała ostatecznie połączyć się z Wilhelmem. Gdy pilnujący jej panowie nie chcieli jej raz z zamku wypuścić, porwała siekiere, chcąc bramę wyrąbać, i tylko wymowa najpoważniejszych z panów, podskarbiego Dymitra z Goraja, zaledwie zdołała ją od tego kroku odwrócić” [3, s. 14, 15].

Z cytowanego źródła wynika, że nawet po sejmie walnym, który się odbył 2 lutego 1386 r. w Lublinie i w trakcie przejazdu Jagiełły do Krakowa, bawił tam jeszcze Wilhelm, który za wszelką cenę chciał pojąć za żonę niewiastę, którą darzył szczerym uczuciem.

Z powyższych argumentów wynika, że królowa Jadwiga niechętnie widziała się w roli żony Jagiełły, Wielkiego Księcia Litewskiego. Zmuszona do poświęcenia swojej

niespełnionej miłości, wyszła za mąż za wskazanego jej przez panów polskich mężczyznę, z którym – przynajmniej do momentu zaślubin – zapewne nie łączyły ją żadne uczucia. Była to po prostu z jej strony ofiara złożona w imię wyższych celów. Podkreślić należy, że przytoczone cytaty dowodzą, iż Jadwiga wcale nie zabiegała o zamążpójście z Jagiełłą, a było wręcz odwrotnie. Można dziś z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że gdyby nie swego rodzaju posłuszeństwo Jadwigi, byt polityczny ówczesnej Polski i Litwy byłby poważnie zagrożony.

Warto w tym momencie wyjaśnić wiek królowej w dniu zaślubin. Otóż są w tej kwestii kilkuletnie rozbieżności. Długosz podaje, że miała ona 15 lat. Za nim wiek królowej powielił także Karol Szajnocha, autor opracowania *Jadwiga i Jagiełło 1374–1413*, natomiast nowsze badania podają, że przyszła królowa Polski przybyła do naszego kraju w lutym 1374 r. mając zaledwie dziesięć lat. Do zamążpójścia doszło więc, gdy Jadwiga miała dwanaście lat. Dlatego też wszelkie pertraktacje związane z zamążpójściem były uzgadniane z jej matką, królową węgierską Elżbietą Bośniaczką [7, s. 19]. Takie postępowanie było to w średniowieczu zjawisko normalne, ponieważ w tym czasie wszystkie księżniczki wychodziły za mąż z woli rodziców lub opiekunów, zaręczone niejednokrotnie po kilka razy i nie pytane o zgodę. Decydował bowiem układ stosunków politycznych i racja stanu. W zaistniałej więc sytuacji Jadwiga nie miała wyjścia i decydując o swoim przyszłym losie, tak naprawdę opowiedziała się za chrystianizacją Litwy i o jej połączeniu z Polską nie wiedząc że takie decyzje zapadły znacznie wcześniej bez jej woli. Dodajmy też, że Jagiełło, dwukrotnie był już żonaty, a w 1386 r. miał 35 lat.



**Ruiny zamku w Krewie, miejscu podpisana unii Polski i Litwy w 1395 r.**

Źródło: <http://kresowiaczy.com/2014/03/zamek-w-krewie-warownia-jagielly/>, data pobrania (10 III 2014)

Powracając do starań wielkiego księcia o rękę królowej Polski, odnotować należy, że zabiegi litewskiego władcy zostały przyjęte przychylnie i w 1386 r. w Wołkowysku zawarty został układ następującej treści: “My Wołodko, starosta lubelski, Piotr Szafraniec, podstoli krakowski, Mikołaj, kasztelan zawiechijski i Krystyn, dzierżawca kazimierski oznajmiamy wszem wobec... iż 11 stycznia 1386 roku przybyliśmy do niezwycięzonego księcia Jagiełły, z Bożej łaski najwyższego księcia Litwinów i dziedzica Rusi, w poselstwie od szlachty i dostojników tak wyższych jak i niższych oraz całej społeczności Królestwa Polskiego... i na podstawie listów uwierzytelniających... ułożyliśmy ostateczne warunki z wspomnianym wielkim księciem Jagiełłą i tak zawarliśmy układ: iż wybraliśmy i przyjęliśmy go za pana i króla Królestwa Polskiego i pana naszego i daliśmy mu z warunkiem małżeństwa jako prawą małżonkę najjaśniejszą Jadwigę, dostojna i przyrodzoną królową Polską... Przyrzekamy też i oświadczamy, że stosownie do pełnomocnictw naszego poselstwa to

nasze zarządzenie, postanowienie i układ ... będą uznane i zachowane wdzięcznie i niezmiennie przez wszystkich mieszkańców królestwa” [5, s. 11].

Wcześniej jednak, bo 14 sierpnia 1385 r. podpisano w Krewie, niedaleko Wilna, jak to w okresie międzywojennym oceniano – “najdonioślejszy układ jaki w ogóle znają dzieje Polski” [8, s. 1]. W ten sposób doszło do unii Litwy z Polską, wraz z którą, oprócz małżeństwa Jagiełły z Jadwigą, i korony dla Jagiełły doszło też do chrztu Litwy, co nastąpiło w 1387 r. [9, s. 7].

Na temat tego wydarzenia jeden z litewskich historyków stwierdził, że “w źródłach polskich znajduje się relacja o przybyciu do Krakowa w styczniu 1385 r. posłów Jagiełły z propozycją małżeństwa z Jadwigą. Dalej źródła podają wiadomości tylko o przybyciu samego Jagiełły do Polski już w następnym 1386 r., jego małżeństwie z Jadwigą i koronowaniu na króla Polski. I nic o spotkaniu i układach w Krewie” [10, s. 47] <sup>\*1</sup>. Autor od siebie dodaje, że “pytanie, co się stało w 1385 r. w Krewie – czy na podstawie aktu krewskiego, wystawionego przez Jagiełłę i czterech Gedymowiczów, zawarto między państwową unię Litwy z Polską, czy też koncepcja unii krewskiej jest tworem historyków XIX i XX w. – dotyczyło charakteru i treści dokumentu” [10, s. 54].

Inni litewscy historycy w najnowszym wydaniu *Historii Litwy* temu wydarzeniu poświęcili następujący akapit: “W 1387 r. Litwa przyjęła chrzest w obrządku katolickim, Żmudź zaś stała się ostatnim w Europie ochrzczonym regionem – to wydarzenie zakończyło kształtowanie się chrześcijaństwa Europy” [1, s. 17] <sup>\*\*2</sup>. Autorzy podważają sens zawarcia z Polską przynajmniej dwu unii: w Krewie i Horodle. Można więc ocenić, że w ich wydaniu XV wiek nie przyniósł nic konkretnego w stosunkach polsko-litewskich na przełomie XIV i XV stulecia, a mówiąc o Rzeczypospolitej Obojga Narodów podają połowę XVI w. za jej początek i Unie Lubelską jako sprawczynię tego politycznego wydarzenia. W ponad 300 stronicowym opracowaniu nie ma zdecydowanych i obiektywnych, oprócz uogólnień, ocen, sądów, czy hipotez dotyczących przeszłości wspólnej dla Litwy i Polski historii XI i XV wieku. Jest tylko jeden niewielki akapit mówiący, że Rzeczypospolita Obojga Narodów jako państwo “do cywilizacji Europy i świata w XVII–XVIII w. wniosło bardzo istotne elementy, których krótka formuła byłaby następująca: chleb, tolerancja, demokracja, konstytucja i barok”. Co prawda dodaje się także, że państwo to zaopatrywało Zachód w zboże, że to właśnie wówczas ukształtowała się praktycznie tradycja tolerancji religijnej i demokracji szlacheckiej, a Wilno w XVI–XVIII w. było “jedyną stolicą europejską położoną na granicy dwóch światów, zamieszkałą przez wyznawców dziesięciu religii, dla Żydów zaś było to miasto Gaona Wileńskiego, Jerozolima Północy” [1, s. 17, 18], napisano też o Uniwersytecie Wileńskim (niestety nie podano patrona tej uczelni przy. A.W.), baroku, Statutach Litewskich, czy wspólną z Polską Konstytucję z 1791 r. Informację na temat wspólnego państwa kończą słowa: “Rzeczypospolita Obojga Narodów została zniszczona pod koniec XVIII w. w wyniku trzech rozbiorów, w których wzięły udział Rosja, Austria i Prusy” [1, s. 18].

Z uwagi na fakt, że wydawcą cytowanej *Historii Litwy* jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy, warto przywołać też kolejny akapit dotyczący Rzeczypospolitej Obojga Narodów: “w polskiej tradycji kulturowej jej przedstawiciele umocnili się jako wielcy wieszczowie (mowa o Adamie Mickiewiczu i Juliuszu Słowackim przyp. A.W.), co swoją drogą pozwoliło na określenie ówczesnego Wilna jako stolicy polskiej kultury poza granicami etnicznymi Polski” [1].

Litewscy uczeni negatywnie oceniając fakt zawarcia unii w Krewie twierdząc, że w 1385 r. polska delegacja przywiozła gotowy już egzemplarz umowy, na którą Jagiełło wyraził zgodę, a w wyniku której “Litwa nie utraciła państwowości, tylko stała się wasalem Polski”, mówi samo za siebie. Warto też zacytować powody ze strony Litwy,

<sup>\*1</sup> Autor jest pracownikiem Instytutu Historii Litwy w Wilnie.

<sup>\*\*2</sup> Wydawcą cytowanej pozycji jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej.

w wyniku których doszło do podpisania dokumentu. W cytowanym dziele zapisano: “do zawarcia takiej niekorzystnej dla Litwy unii zmuszały nazbyt natarczywe najazdy krzyżackie” [1, s. 45].

Inaczej sprawę oceniają polscy historycy. Przykładowo Józef Maroszek o unii w Krewie napisał: “14 sierpnia 1385 r. w Krewie, książę litewski Jagiełło zawarł umowę z delegacją polską. Polacy ofiarowali mu tron i rękę Jadwigi. Jagiełło zobowiązał się przyjąć z całą Litwą chrzest w obrządku łacińskim. Obiecał przyłączyć do Polski Litwę. W 1386 r., Jagiełło wyrusza do Polski, a na Litwę udała się delegacja polska. Spotkali się w Wołkowysku, gdzie potwierdzono ugodę krewską” [11, s. 49].

Identyczne zdanie na ten temat wypowiada także pisząc, że jeden z akapitów unii krewskiej brzmi: “w końcu ten książę Jagiełło przyrzekł także ziemie swoje Litwy i Rusi przyłączyć wiecześnie do Korony Królestwa Polskiego” [12, s. 59]. Ważną rolę w kształtowaniu się dwujedynego państwa odegrał w tym czasie Lublin. Warto przywołać chociażby znajdujący się w Archiwum Państwowym w Lublinie znajduje się dokument z 15 kwietnia 1383 r. wystawiony w Wilnie przez Jagiełłę i jego brata Skirgiełłę, w którym zagwarantowano mieszczanom lubelskim prawo swobodnego wjazdu na Litwę i prowadzenie na jej terytorium handlu bez jakichkolwiek ograniczeń [13]. Ponadto to właśnie w tym mieście 2 lutego 1386 r., a więc w kilka miesięcy po zawarciu unii w Krewie odbył się zjazd szlachty polskiej i panów litewskich, w trakcie którego potwierdzony został wybór Jagiełły na króla Polski i małżeństwo z Jadwigą. Na tym zjeździe do czasu koronacji przyznano Jagielle tytuł “dominus et tuor Regine Poloniae” czyli “pan i opiekun Królestwa Polskiego. W ten właśnie sposób, w Lublinie stworzone zostały warunki do zapoczątkowania w Polsce dynastii Jagiellonów. Nie sposób nie wspomnieć, że niniejszy fakt stał się jednym z ważnych przyczynków do kolejnej ważnej decyzji politycznej polsko-litewskiej – unii z 1569 r. [13].

Zawarta z Litwinami unia w Krewie była doprecyzowana między innymi w 1401 r. i jak podaje Anna Sochackawciąż otwarte pozostawały różne kwestie dotyczące zakresu władzy i zasięgu współdziałania czynników politycznych obu narodów”. W dalszej części cytowanej pracy autorka zwraca uwagę, że “w Polowie 1403 r. wątpliwości strony polskiej wzbudzać musiała wierność Witolda postanowieniom unii wileńsko-radomskiej, odnoszącym się do uznawania zwierzchnictwa Jagiełły. Obawiano się możliwości zawarcia przez wielkiego księcia litewskiego toczącego wojnę z Zakonem Krzyżackim odrębnego układu z tym przeciwnikiem, do czego starali się nakłonić Witolda Krzyżacy [14, s. 71].

W świetle przedstawionych faktów należy uznać, że unia w Krewie nie zawężyła się wyłącznie do problematyki personalnej, tak jak chcą dziś historycy litewscy ale miała także znaczenie polityczne, które dziś pozwalają stwierdzić, że przyjęte wówczas rozstrzygnięcia były początkiem istnienia dwujedynego państwa. Z punktu widzenia naukowego nie można dziś kwestionować prowadzonej wówczas walki ze wspólnym wrogiem – Krzyżakami, powstaniem nowej dynastii – Jagiellonów, z pierwszym królem pochodzenia litewskiego, początkami oświaty organizowanej na Litwie, wzrostem znaczenia Kościoła katolickiego i jego przenikaniem na tereny wschodnie, zintensyfikowanej wymiany handlowej, uzyskanie przez bojarów litewskich praw obowiązujących w Polsce. Należy też uznać, że Rzeczpospolita Obojga Narodów, poprzez rozszerzenie swojego terytorium stała się niekwestionowanym pomostem pomiędzy wschodem i zachodem.

Z uwagi na fakt, że przez wiele lat wspólnej historii Polski i Litwy jest zbyt mało opracowań na ten temat, wydaje się celowym dalsze poszukiwanie, być może nawet materiałów archiwalnych, których celem byłoby ukazanie stanu faktycznego interesujących dziejów.

### Źródła wykorzystane

1. *Edintas A.*, Bumblauskas A., Kulakauskas A., Tomašaitis M., Historia Litwy, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej, Wilno 2013, s. 12. 2. *Prochaska A.*, Dzieje Witolda w. księcia Litwy, Wilno 1914, s. 3. 3. *Żerbillo* Łabuński J., Unia Litwy z Polską (1385–1569). Akty unii i przywilejów stanowych litewskich. Warszawa [s.a.], s. 6. 4. *Gil A.*, Rusini w Rzeczypospolitej Wielu Narodów i ich obecność w tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego – problem historyczny czy czynnik tworzący współczesność, w: Projekt: Historia a teraźniejszość. Dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów a aktualne stosunki polsko-litewskie, seminarium II – Lublin 15–16 grudnia 2012, s. 4. 5. *Stebelski A.*, Z przeszłości Ziemi Wileńskiej, w: Korpus Ochrony Pogranicza 1930–1931, Warszawa 1932, s. 10–15. 6. *Smolka S.*, Unia Polski z Koroną, Kraków 1903, s. 18. 7. *Szajnocha K.*, Jadwiga i Jagiełło 1374–1413, Gdańsk 2001, s. 19. 8. *Przyczyny* genealogiczne do dziejów układu krewskiego, „Miesięcznik Heraldyczny” 1935, nr 7–8, s. 1. 9. *Zaborowski W.*, Przeszłość historyczna Nowogrodzyczyny, w: 1931–1932 Korpus Ochrony Pogranicza, Warszawa 1933, s. 7. 10. *Kiaupienė J.*, Akt krewski z 14 sierpnia 1385 r.: Gdzie kryje się problem – w dokumencie czy w jego interpretacjach?, „Kwartalnik Historyczny” rocznik CVIII, 2001, nr 4, s. 47. 11. *Maroszek J.*, Przewodnik historyczno-turystyczny po dziedzictwie kulturowym pogranicza Polska – Litwa – Kaliningrad, Białystok 2007, s. 39. 12. *Koczerska M.*, Autentyczność dokumentu unii krewskiej 1385 roku, „Kwartalnik Historycy” 1992, nr 1, s. 59. 13. *Zjazd lubelski – 2 lutego 1386 r.* [http://lublin.ap.gov.pl/?page\\_id=1025](http://lublin.ap.gov.pl/?page_id=1025), data odczytu (26 V 2013). 14. *Sochacka A.*, Zjazd polsko-litewski w Lublinie i Parczewie w czasach Władysława Jagiełły, w: „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia”, Lublin 1996/1997, vol. XLI/XLII, 3, s. 71.

**Анджей Антони Вавринюк**

#### ПОГРАНИЧНАЯ ЗОНА КОРОНЫ И ЛИТВЫ В ПЕРИОД ФОРМИРОВАНИЯ ДВУЕДИНОГО ГОСУДАРСТВА

*Пограничные* пространства зачастую являются территориями, на которые претендуют государства-соседи. История последних нескольких сотен лет указывает на то, что заключенные договоры, пограничные соглашения или договоренности не были надежными гарантиями пограничных ориентиров. Спор о их наиболее выгодном течении доминировал в зарубежной политике и часто перевоплощался в открытый вооруженный конфликт. Начало добрососедских отношений Короны и Литвы формально датируется от подписания в 1385 г. унии в Крево. В то время речь шла о формировании так называемого двуединого государства.

*Ключевые* слова: пограничная зона, Литва, Польша, уния, государство, межгосударственные соглашения.

**Andzhei Antony Vavrynyuk**

#### BORDERLANDS OF THE CROWN AND LITHUANIA IN THE PERIOD OF TWO-UNIFIED STATE FORMATION

*Cross-border* regions most often are territories which are claimed by two neighbouring countries. History of the last several hundred years shows that treaties, agreements concerning borders and arrangements did not offer assurance to keep demarcated borders. The dispute is about the most beneficial demarcation dominated in the foreign policy, which very often led to armed conflict. The beginning of good relations between the Crown and Lithuania is formally dated from signing Union in Krewo in 1385. At that time it was said that a two-unified state is being shaped.

*Keywords:* borderlands, Lithuania, Poland, the Crown (Korona), union, country, international agreements.